

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa narok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

# GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należność stała od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Ekspedycji Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c. Rękoma cyje wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 228.

Piątek 7. Października 1870.

Rok wydania 60.

## Cześć urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 4. października b. r. mianować prezydenta krajowego w księstwie karyntyjskim Kaspra hr. Lodron-Laterano namiestnikiem w uksiążęconem hrabstwie tyrolskim i kraju vorarlberskim, radcę namiestnictwa pierwszej klasy w Trydencie Alojzego barona Ceschi a Santa Croce prezydentem krajowym księstwa karyntyjskiego, radcę namiestnictwa i szefa starostwa powiatowego w Gorycyi Feliksa barona Pino-Freudenthal prezydentem krajowym w księstwie bukowińskim a radcę namiestnictwa w Opawie Alexandra Summer prezydentem krajowym w księstwie górno- i dolno-szląskiem.

Taaffe m. p.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 7. września b. r. udzielić rady finansowemu dr. Zucker-Gizowskiemu opróżnioną przy prokuratorji finansowej w Czerniowcach posadę nadradcy i prokuratora finansowego.

Holzgethan m. p.

J. Ex. minister wyznań i oświecenia mianował zwyczajnego profesora prawa polskiego na wszechnicy Jagellońskiej p. Dra Piotra Burzyńskiego komisarzem egzaminacyjnym dla historii państwa i prawa niemieckiego, zaś profesorów pp. Dra Maxymiliana Zatorskiego i Dra Udalryka Heyzmanna komisarzami dla prawa rzymskiego; tudzież przyzwolił, aby komisarz egzaminacyjny dla prawa rzymskiego p. profesor Dr. Fryderyk Zoll był używanym także jako egzaminator historii państwa i prawa niemieckiego.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. października 1870.

Do końca września r. b. ustał księgosusz w Wierzbowcu, Husiatynie, Postołówce, Lubiance i w Załukwi, wybuchł zaś w Wołkowcach, Łuce małej, Toustem, Janowie, Haliczu, Folwarkach, Czechowie, Koropeu, Siemikowcach, Demeszkwcach, Tustobach, Czernicy i w Seretcu, gdzie z 10.315 sztuk bydła w 178 zagrodach 362 zachorowało, 3 wyzdrowiało, 88 odpadło a 272 ubito. Oprócz tego dano na rzeź 495 sztuk bydła podejrzanego o zarazę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5. października 1870.

## Cześć nieurzędowa.

Lwów, 7. października.

„Warrens Corr.“ pisze: „W ostatnich dniach podały poważne dzienniki wiedeńskie sprzeczne doniesienia o wojskowych ruchach w Rosyi. Doniesienia te wywarły dla tego silne wrażenie, iż równocześnie sygnalizowano zaniepokojenie wywołane temi wieściami w Londynie i Konstantynopolu. Należy dobrze odróżnić obawy wywołane wojskowemi ruchami od tych, które wynikły z politycznych faktów. Nie da się zaprzeczyć fakt, iż w skutek wielkiej wojny zbliżającej się ku końcowi, Wschód w utrzymaniu swej władzy nie będzie mógł liczyć na wszystkie te mocarstwa, które pospieszały z pomocą w chwili dawniejszych niebezpieczeństw. Łatwo zrozumieć można, dla czego polityka właśnie teraz bardzo żywo zajmuje się położeniem państwa tureckiego, jego siłą wewnętrzną i jego zewnętrznymi stosunkami. Tu otwiera się dla polityki obszernie pole, na którym popisać się może swemi domysłami. W sprawie ruchów wojskowych niepodobna nie poznać, że fantazja za wielką tu odgrywa rolę. Niepodobna zbroić się na wielkie albo jak pisano na największe rozmiary, ściągając wojska wynoszące kilkaset tysięcy, zajmując kolejno jedynie dla transportu wojska w takiej tajemnicy, by tego nie spostrzegli ci, dla których

wypadki podobne największy mają interes. Dziennikarstwu wolno wywodzić najdalej idące wnioski ze zmienionej politycznej konstelacji, powinno jednakże być tak ostrożnym, by nie rozpuszczało wątpliwych lub fałszywych wiadomości o faktycznych zdarzeniach. Rząd posiada wiadomości o wojskowych ruchach w Rosyi, które są zupełnie wiarogodne i nie pozwalają powątpiewać, iż istnieją tam stosunki normalne pod tym względem. W Rosyi niema ani większych ruchów wojskowych ani takiego zbrojenia, któreby sąsiednie kraje zaniepokoić mogło.

„W ostatnich czterech latach przyjął rząd tę zasadę, iż znaczne zdarzenia tego rodzaju, które wywierają wielki wpływ także i na sprawy materialne, należy zaraz po zasięgnięciu informacji podać we właściwy sposób do publicznej wiadomości. Ta zasada wywrze zapewne ten dobry skutek, iż podobne niepokojące a zupełnie nieuzasadnione wieści nie będą mogły sprowadzać niekorzystnych następstw w transakcyach handlowych.“

**Wiedeń.** Na ostatniem posiedzeniu komisji gimnazjalnej uchwalono rozkład godzin przeznaczonych na naukę historii naturalnej, który zmienionym być musi w skutek zaprowadzenia geografii fizycznej w klasie ósmej. Przyjęto następujące rezolucye: 1) Wykształcenie kandydatów na nauczycieli w naukach przyrodniczych i chemii ma być przeprowadzanem na uniwersytetach z większą starannością i praktyczniejszą metodą; szczególnie zaś potrzebne są osobne katedry w połączeniu z pracowniami do teoretycznego i praktycznego wykształcenia kandydatów. 2) Egzamin na nauczyciela nauk przyrodniczych należy zmienić odnośnie do dzisiejszych wymagań umiejętności; mianowicie przy egzaminie z historii naturalnej, matematyki i fizyki, większych wymagać wiadomości z historii naturalnej i z chemii, niż to było dotąd. 3) Zamiast osobnych komisji egzaminacyjnych dla gimnazyj i szkół realnych utworzyć jedną dla szkół średnich. Co się tyczy uregulowania egzaminu dojrzałości zostawiono złożone w protokółach sekcyjnych zapatrywania ministerstwu do uwzględnienia; oświadczone jednak, że już teraz historia naturalna ma być wliczoną do przedmiotów słuchanych na egzaminie dojrzałości. Co do stosunku gimnazjum wyższego do niższego postanowiono trzymać się zasad projektu organizacyjnego.

Na tem skończono obrady. Minister wyznań i oświecenia podziękował członkom komisji za podjętą pracę i przyrzekł, że powzięte przez grono profesorów uchwały służyć będą za podstawę do dalszej reformy gimnazyj. Radea szkolny Enk, jako najstarszy wiekiem w zgromadzeniu, podziękował ministrowi za zwołanie komisji i wyraził nadzieję szczęśliwego rozwoju rozpoczętego dzieła reorganizacji.

**Berlin.** „Staatsanz.“ ogłasza pismo pana Jules Favre bez daty, w którym tenże prosił hr. Bismarka by uwiadomił ciało dyplomatyczne o nastąpić mającym bombardowaniu Paryża.

Na powyższe pismo odpowiedział hr. Bismark, jak następuje:

Ferrières, 26. września 1870.

Panie ministrze!

W odpowiedzi na pismo W. Excelencyi, które miałem zaszczyt dziś odebrać, ubolewam, że względy wojskowe nie pozwalają mi wyjawiać czasu i sposobu uderzenia na twierdzę Paryż.

Nie jest w ogóle zwyczajem dozwalać korespondencyi do i z oblężonej twierdzy i chociażbyśmy nawet chętnie przyzwolili na przesyłkę otwartych listów dyplomatycznych agentów, o ileby treść ich nie dotyczyła względów wojskowych to przecież nie mogę uznawać i uwzględniać zdania tych, co w posród warowni paryskich w czasie ich oblężenia u-

patrują stosowny punkt środkowy dyplomatycznych komunikacyi. Zapatrywanie to podzielają, jak się zdaje, rządy neutralne, których reprezentanci przemiesli się do Tours.

Przyjm itd.

(podp.) v. Bismarck.

— „Staatsanzeiger“ podaje o ruchach V. korpusu armii w miesiącu wrześniu następujące szczegóły:

„Piąty korpus armii już dnia 17. b. m. po południu rzucił most pontonowy powyżej Villeneuve, po którym przepawiła się zaraz 2. dywizya kawaleryi. Dla osłony takowego obsadził korpus wyżyny Simeil w stronie Boissy St. Leger 17. brygadą piechoty, 2 szwadronami i 2 baterjami, które o 2ej godzinie w lesie Chateau-Brevannes zaatakowane zostały przez 6 batalionów regularnej piechoty, turekowsów i 2 baterje. Atak ten został całkowicie odparty przez te 5 kompanii, które brzeg lasu obsadziły, z wielką stratą nieprzyjaciela. Straty nasze w tej potyczce poniesione wynosiły: 1 oficer zabity, porucznik v. Hammerstein z 1. szląskiego pułku piechoty nr. 4, 2 poruczników rannych i około 40 ludzi zabitych i rannych.

Dnia 18. b. m. wyruszył dalej 5. korpus armii osłonięny na prawem skrzydle szwadronem 2. dywizyi kawaleryi i dotarł z 9. dywizją do Bievre a z 10. dywizją do Palaiseau. Na północ od Bievre w okolicy Petit-Bicestres wszczyła się bitwa pomiędzy oddziałami 9. dywizyi i usadowionym tamże nieprzyjacielem. Dla osłony lewego skrzydła wysłano podoficera Maclean z 1. szwadronu pułku przybocznych huzarów ku Wersalowi, który tamże bardzo zgrabnie znalazłszy się z mairem, otrzymał od niego jak najlepsze zapewnienia co do przyjęcia pruskiego wojska, jako też co do zachowania się znajdujących się w miejscu gwardzistów narodowych.

D. 19. b. m. wyruszył 5. korpus armii z braskiem dnia z swych kwater, gdy 9. dywizya piechoty była już poprzednio silnie zaatakowaną.

Dywizya odparła pierwszy atak i miała zamiar maszerowania ku Wersalui, kiedy nieprzyjaciel ponowił atak z taką gwałtownością i przeważną siłą, iż najprzód bawarska brygada pod pułkownikiem Diel, która się posuwała na wzgórze, rzuciła się energicznie na lewy bok nieprzyjaciela. Później także i 10. dywizya, która przybyła z swem czołem pod Jony, została skierowaną na Villaconbly a artylerya korpusu została posuniętą naprzód. O godzinie kwadrans na 12tą, gdy nieprzyjaciel cofnął się był z Petit-Bicestres w kierunku do Chatillon, pomaszzerował generał Kirchbach stosownie do udzielonego mu rozkazu ku Wersalui, aby skutecznie w tem miejscu obsadzić Paryż. Wysłana z 5. korpusu kawalerya na Wersal dnia 19. b. m. potwierdziła gotowość tego miasta do poddania się i przedłożyła warunki kapitulacyi, które zostały jednakże odrzucone. Z znajdujących się na miejscu 2000 ruchomych gwardzistów miało tylko 300 karabiny.

Trzecia dywizya 2. bawarskiego korpusu, który 19. wyruszył z Longjumeau ku Chatenay zastała o godzinie 9 rano 5. korpus armii wziętej walce pod Petit Bicestres, dokąd wysłała zaraz w celu poparcia jedną brygadę, podczas gdy druga pomaszzerowała ku Seeaux.

Czwarta dywizya pozostała z 8 brygadą pod Croix de Bernis, a 7 brygadę wysłała ku Bourg, aby zagrażała z tamtąd nieprzyjacielskim stanowiskom. Nieprzyjaciel po opuszczeniu Petit Bicestres zajmował o tym czasie silne stanowisko w wysuniętych okopach pod Moulins i wzdłuż krawędzi płaszczczyzny, aż na wschód po za wglębieniem się doliny pod Plessis Pipuet. Spadzista pochyłość była zaopatrzoną nakształt pięt w przekopy dla strzelców. Sześć francuskich baterji było w ogniu. Według opowiadania jeńców 14 korpus francuski obsadził był okopy. O godzinie 1<sup>30</sup>, spostrzeżono poruszanie się piechoty nieprzyjacielskiej na krawędzi



plaszczyny tak ku Plessis, jak ku Fontenay, co ka-  
zało domyślać się zamiaru zaczepnego uderzenia. Na  
lewem nieprzyjacielskim skrzydle zdawało się ono  
być skierowanem na maszerującą od Bourg piechotę  
bawarską, dlatego rozkazał generał v. Hartmann, aby  
7 brygada ograniczyła się tylko na utrzymaniu się  
w Bourg.

O godzinie 12 została 8 brygada posunięta ja-  
ko rezerwa na wschód od Chatenay, aby można jej  
użyć do posiłkowania obu skrzydeł korpusu. O go-  
dzinie 12½ nastąpiła pauza w strzelaniu z dział, roz-  
poczęło się ono jednak znowu o godzinie 1½ z wię-  
kszą jeszcze siłą.

Krótko potem wprowadzono na pozór kilka  
dział z ich umieszczenia a około godziny 2½ opu-  
ścił nieprzyjaciel swe stanowisko. Przednie wojska  
3 dywizji 3 batalionu strzelców, oddziały z 14 puł-  
ku, 2 baterie i pułk lekkiej jazdy ruszyły natych-  
miast za nim i zajęły o godzinie 3 opuszczone oko-  
py wraz z 7 dwunastofuntowymi działami które tam  
były zostawione. Nieprzyjaciel zwrócił się przez  
forty ku Paryżowi. Straty bawarskiego korpusu są  
stosunkowo bardzo małe.

Szósty korpus armii przeprowadził się z swoją  
przednią strażą przez Sekwanę po pontonowym mo-  
ście 5 korpusu armii, a z resztą korpusu po ukoń-  
czonym moście pod Villeneuve i pomaszerował przez  
Villeneuve le Rei i Orly ku okopom nieprzyjaciel-  
skiej stolicy. Ogień z poza bardzo silnego szanca  
jaki nieprzyjaciel usypał na południe od swych for-  
tów na wysokości Villejuif, przeszkodził dalszemu  
posunięciu się 6 korpusu. Po małej utarczce pie-  
choty poprzestał 6 korpus na tem, iż wystawił for-  
poczty na linii Chevilly-Choisy. Kilka zaczepnych a-  
taków nieprzyjaciela, jaki tenże z poza swych wysu-  
niętych szanów naprzeciw Chevilly przedsięwziął,  
zostały odparte zwycięzko.

J. Kr. Wysokość następcy tronu udał się wsku-  
tek silnego huku dział w stronę Villeneuve le Roi i  
przybył tamże o godzinie 11. Kiedy walka 6. kor-  
pusu została ukończoną udał się J. Kr. Wysokość  
na wzgórze na południe od Sceaux i przybył tamże  
jeszcze dosyć wczesnie, aby mógł przypatrywać się  
walce toczonyj około nieprzyjacielskich okopów.

Dnia 19. wieczór opanowała 3 armia Bongival,  
Sevres, Meudon, Bourg, l'Hay, Chevilly, Thias, Choisy,  
le Rei i Bonneuil.

— Ze Strasburga donoszą, że miasto i forty-  
fikacje mocno ucierpiały. Znalezione między innymi  
6000 cetnarów amunicji i 50 lokomotyw, które te-  
raz posłużą do powiezienia dział pod Paryż. Mówią,  
że zachwiana karność żołnierza, zniewoliła generała  
Uhricha do kapitulacji. W krajach przez Prusaków  
zajętych, poczty nieprzyjmują zamówień na dzien-  
niki francuskie. Car Alexander obdarzył jen. Moltke  
krzyżem wojskowym św. Jerzego.

**Paryż.** Znany jen. węgierski, p. Stefan Türr,  
który wykrył tak niemiłe dla dyplomacji pruskiej  
rzeczy o układach p. Bismarka z cesarzem Napoleo-  
nem, ogłosił teraz w dziennikach wiedeńskich list,  
w którym mówi o teraźniejszej wojnie i o jej mo-  
żliwych następstwach. W liście tym czytamy pod  
koniec:

„Cała Francja jest winną za nieszczęścia jakie  
na nią spadły: Cesarz, rząd, ciało prawodawcze i  
cały naród odpowiedzialni są za ostatnie klęski.  
Kiedy cesarz i marszałek Niel wypracowali pierwszy  
projekt reorganizacji armii, który każdego obywatela  
zobowiązywał służyć wojskowo, ciało praw-  
dawcze i naród nie chcieli przyjąć tego projektu i  
poprzestali na innym, którego rezultaty dziś widzi-  
my. Rząd francuski powinien był wiedzieć, że armia  
jego nie była dosć potężną do prowadzenia walki  
z siłami prusko-niemieckimi. Wypadało przeto nie  
drażnić szowinizmu, a przynajmniej zapewnić sobie  
przymierza z mocarstwami, które miały z nim wspólny  
interes, gdy po pierwszej klęsce sympatyje zwy-  
kły chłódnać i ustępować miejsca samolubnej oglę-  
dności. Pokazały to fakta, i ta Francja, której wszy-  
scy hołdowaliby w razie jej powodzenia, została opu-  
szczoną, jak tylko los przeciw niej się obrócił, nie  
zrobiono nawet poważnych kroków dyplomatycznych  
na jej korzyść, a jednak w dniu niebezpieczeństwa—  
jej najprzód pomocy wzywać będą, i prawdopodobnie  
znowu Francja tego wołania usłucha.

Biedna Francja srodze teraz pokutuje za swoje  
błędy. Sądziła ona, że pomyślność materialna daje  
jej siłę, ale bogactwa nigdy nieszczę nie uratowały  
narodu, dawno to już jak Solon powiedział do króla  
idyjskiego. „Nie złotem się ocalisz lecz żelazem,

bo jeśli się znajdzie nieprzyjaciel mający więcej od  
ciebie żelaza, przyjdzie i złoto twoje zabierze.“ Sys-  
tem militarny francuski jest osadzony. Francja nie  
może zwlekać w przyswojeniu sobie organizacji pru-  
skiej, każdy mężczyzna-zdatny do broni powinien za-  
prawiać się do żołnierskiego rzemiosła i nauczyć  
robić broń, każdy oficer armii i rezerwy musi się  
uczyć geografii i topografii. Zdaniem kompetentnych  
wojskowych 300 do 400.000 żołnierzy wywiczonych  
i zaprawionych do boju, może rozbić i zmusić do  
ucieczki pół miliona ludzi zbrojnych, w pół żołnierzy,  
a w pół obywateli. Jestto prawda, jeśli massy nie są  
uorganizowane i do karności wdrożone, jeśli jednak  
mają dostateczne ukształcenie wojskowe i organiza-  
cję, zwycięstwo ich jest pewne, gdyż na każdym  
punkcie mogą w przeważnej sile występować.

Ulepszając swój system wojskowy może Fran-  
cja w ciągu lat sześciu uzbroić dwa miliony wojo-  
wników. Niemcy nie powinny zapominać o Francji,  
tylko zasady roku 1789 możliwym uczyniły postęp  
w tem państwie niegdyć zupełnie feudalnem; Napo-  
leon I. zmedyatyżował ze sto księstw niemieckich,  
a sam Bismark wyznaje, że powodzenie swoje w ro-  
ku 1866 w znacznej części zawdzięczał Napoleonowi III.  
Dzięki własnej sile, Niemcy mogą się swobodnie  
rozвивać, ale niechaj pycha nie zawróci im w głó-  
wie, i jeśli chcą upokorzyć Francję, niech pamiętają  
na przysłówie: „Hodie mihi, cras tibi!“

— Generał Uhrich wydał w d. 28. z rana na-  
stępującą odezwę do mieszkańców Strasburga:

Gdy dziś przekonałem się, że obrona twierdzy  
nie jest dłużej możebną i rada obrończa jednogło-  
śnie zdanie moje dzielił uciec się muszę do smutnej  
konieczności wejścia w układy z generałem do-  
wódczą armii oblegającej. Wasza dzielna wytrwałość  
w ciągu długich dni tej bolesnej próby, dozwalała  
mi o ile można odwlec upadek waszego miasta;  
dzięki wam, honor wojskowy i obywatelski jest oca-  
lony. Dzięki wam prefekcie dolnego Renu i repre-  
zentanci miasta, którzyście swą działalnością i je-  
dnością tak cenną dawali mi pomoc i zdołaliście  
krzepić nieszczęśliwą ludność i jej miłość ojczyzny  
zagrzewać. Dzięki wam dowódcy wojskowi i żoł-  
nierze! Szczególnie dzięki wam członkowie mojej  
rady obrończej, którzy byliście zawsze tak jedno-  
myślni, tak energiczni, tak poświęceni waszemu wiel-  
kiemu powołaniu, jakie mieliśmy spełnić, którzyście  
mnie wspierali w chwilach wahania się, owego sku-  
tku ciężkiej odpowiedzialności jaka spadała na mnie  
wobec widoku publicznych nieszczęść, jaki mnie otaczał.  
Dzięki wam reprezentanci naszej armii mor-  
skiej, którzy siłą waszego działania zapominać ka-  
zaliście o waszej małej liczbie. Dzięki wam zresztą  
dzieci Alzacji, wam gwardziści ruchomi, wam wolni  
strzelcy i wolne kompanie i wam artylerzyści gwar-  
dyi narodowej, którzy tak szlachetnie spłaciliście  
haracz krwi naszej wielkiej sprawie, dziś straconej;  
i wam strażnicy celni, którzy daliście takie dowody  
męstwa i poświęcenia. Równie dzięki winienem in-  
tendenturze za gorliwość, z jaką zadośćczyniła wy-  
mogom trudnego położenia, równie pod względem  
służby, żywności, jak urządzeń szpitalów. Nie mogę  
znaleść wyrazów na zawdzięczenie lekarzom cywil-  
nym i wojskowym, którzy się poświęcali opiece nad  
naszymi rannymi i chorymi, owym szlachetnym mło-  
dzieńcom z szkoły lekarskiej, którzy z takim zapa-  
łem niebezpieczne przyjmowali posterunki przy am-  
bulansach na przednich szanach i u bram. Jakże  
mogę dosć podziękować osobom litościwym, ducho-  
wnym i zakładom publicznym, które domy swe otwarły  
rannym, taką pieczołowitością ich otaczały i wielu  
wyrwały z szpon śmierci. Do końca życia przecho-  
wam pamięć dwóch ubiegłych miesięcy, wdzięczność  
i uczucie podziwu, jaki wzbudziliście we mnie. Wy  
pamiętajcie bez goryczy o starym generale, który  
miałby się za szczęśliwego oszczędzić wam nie-  
szczęść, cierpień i niebezpieczeństw, jakie na was  
spadły, lecz którego serce musiało się zamknąć przed  
temi uczuciami, mając zwrócone oczy tylko na obo-  
wiązek, na ojczyznę, która oplakuje swe dzieci.  
Zamknijmy jeżeli można oczy na smutną i bolesną  
teraźniejszość i zwróćmy je w przyszłość, tam znaj-  
dziemy podporę nieszczęśliwych: nadzieję.

W głównej kwaterze 27. września 1870.

Naczelnym dowódcą 6tej dywizji  
generał Uhrich.

— W Nicei panuje wzburzenie umysłów, które  
jednakże dotąd ograniczało się tylko na drobnych ma-  
nifestacjach. Obecnie wzburzenie to wzmożło się,  
w skutek czego ogłoszony został 25. września stan

oblężenia. Głównym powodem tego kroku był wybór  
oficerów gwardyi narodowej przy którym pominięto  
wszystkich Francuzów a wybrano samych Włochów  
tylko. Dalszym powodem stanu oblężenia były przy-  
gotowania do wyboru rady gminnej, przy którym  
tożsamo pominięto postanowiono wszystkich kandyda-  
tów narodowości francuskiej. Prefekt nakazał roz-  
broić gwardyę narodową, która jednakże tylko czę-  
ściowo uzbrojoną była. Ludność Nicey spodziewa  
się, że Garibaldi przyjdzie jej w pomoc.

**Florenca.** W sprawie najbliższych kroków  
rządu w kwestyi rzymskiej i przeniesienia stolicy do  
Rzymu podają korespondencye niemieckich dzien-  
ników następujące szczegóły. Po ukończeniu plebi-  
scytu obejmie generał Lamarmora jako królewski  
komisarz w imieniu rządu zarząd nad państwem Ko-  
ścielnymi rozpisze wybory do parlamentu w zajętych  
częściach kraju.

Po ukończeniu tych wyborów, parlament zbie-  
rze się tu — co zresztą ledwo przed miesiącem li-  
stopadem się stanie — i raz jeszcze ogłosi Rzym  
za stolicę Włoch i uchwali koszta potrzebne na  
przesiedlenie rządu. W obec trudności jednak, na  
jakie przesiedlenie to natrafi, nie odbędzie się ta-  
kowe bezzwłocznie lecz minie może kilka miesięcy  
a nawet rok, zanim przesiedlenie faktycznie będzie  
dokonanem. Podana przez kilka dzienników wiado-  
mość, że część przynajmniej rządu i to gabinety mi-  
nistrów już w dniach najbliższych przeniosą się do  
Rzymu, nie ma żadnej zgola podstawy.

Parlament w następującej sesji tu obradować  
będzie i na przyszłą dopiero do Rzymu powołanym  
zostanie. Jak na teraz nie myśli jeszcze rząd o  
rozwiązaniu parlamentu i rozpisaniu wyborów jene-  
ralnych. Stanie się to, jeżeli inne nie zajdą nie-  
przewidziane wypadki, dopiero po przesiedleniu do  
Rzymu.

Celem odebrania urzędów i kas publicznych  
wydelegowało ministerstwo spraw wewnętrznych je-  
neralnego sekretarza p. Gerra a ministerstwo skarbu  
posła pana Giacomelli do Rzymu. Ostatni zniał  
w kasach publicznych z jakie milion franków w go-  
tówce a w mennicy za około 2½ pastów metalo-  
wych. Były to całe resursa rządu papieskiego. Obaj  
delegaci byli zresztą zdania, że brak stósownych lo-  
kalów dla pomieszczenia urzędów nie przewyżczone  
stawi trudności, i że będzie najdogodniejszym,  
jeżeli sam rząd zajmie się budową lokalności.

— Kilku wyższych oficerów rozwiązanej armii  
papieskiej którzy należą do narodowości włoskiej  
otrzymało pozwolenie do opuszczenia Włoch. Gene-  
rał Zappi uda się do Szwajcaryi.

Belgijczyków, którzy służyli w pułku papieskich  
zuawów odwiezie rząd włoski swoim kosztem do  
Werony a ztąd zajmie się ich dalszą podróżą ajent  
belgijskiego stronnictwa katolickiego.

## Kronika.

(Wykaz osób aresztowanych we Lwowie.)  
C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie aresztowała w miesiącu  
wrześniu r. b. 521 osób. Z tych oddano sądom 113, po-  
licya jako sąd ukarała 35, zaś w własnym zakresie dzia-  
łania 373. Szupasem oddalono 78, magistratowi oddano  
15 dla zatrudnienia ich pracą, 1 zaś dla sprawdzenia je-  
go przynależności do gminy. W szpitalu umieszczono 32  
uliczników.

(Nieszczęsne wypadki.) W Wołczkowicach  
w powiecie śniatyńskim powiesił się włościanin dnia 29.  
z. m. w nocy. Przyczyną samobójstwa była melancholia.  
— W Trójcy w pow. śniatyńskim dwaj włościanie Fedor  
Jaremeżuk i Iwan Darylak pobili 28. zm. tak mocno ku-  
śnierza ze Śniatyna, Wojciecha Stadnikiewicza, iż tenże  
umarł zaraz w skutek ran otrzymanych. — W Polance  
w pow. krośnieńskim pękło dnia 29. września dno kotła  
w gorzelni i wódka gorąca tak mocno poparzyła dwóch  
robotników, iż ci w kilka godzin potem umarli. — Pod  
Kropiwnikiem w powiecie drohobyckim wpadł 19. wrze-  
śnia włościanin Hnat Rubel przypadkiem do rzeki i uto-  
nął. — W Bogusławicach w powiecie krośnieńskim prze-  
jechał został 28. września na śmierć stróż kolejowy  
Wincenty Dumiatek. — W Bieleży w powiecie brzeskim  
włościanin z Radłowa Józef Dzieduja został 25. września  
tak mocno pobity przez drugiego włościanina, iż w 23  
godzin potem umarł. Winowajcę Jana Kowala natychmiast  
aresztowano.

(Nagroda za ocalenie życia.) C. k. na-  
miestnictwo udzieliło nagrodę w kwocie 25 złr. Francisz-  
kowi Zazuli z Jezierny w pow. złoczowskim za ocalenie  
życia 11letniego chłopaka, który tonął w stawie jezier-  
niańskim.

(Ścigany złoczyńca.) Sąd śledczy w Jarosła-  
wiu ściga Mendla Storchę z Jarosławia, kelnera, za sprze-  
niewierzenie kwoty 70 złr. w niemieckim kasynie. Ma  
lat 27, jest małego wzrostu.







**(2368) Uwiadomienie. (1)**

Nr. 1101-Pr. Przy c. k. sądzie powiatowym w Wiśniowczyku jest posada woźnego z płacą roczną 250 złr. i odzieżą połączona do obsadzenia.

Prośby w przeciągu czterech tygodni do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu podane być mają.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.  
Tarnopol, dnia 3. października 1870.

**(2366) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 14760. Od 15. października 1870 będzie między Żabnem a Dąbrową druga jazda posłańcza codzień obiegać, a to w następującym porządku:

Z Dąbrowy:  
codzień o godz. 6tej min. 30 w wieczór.

Do Żabna:  
codzień o godz. 7mej min. 30 w wieczór.

Co się niniejszem z tym dodatkiem do powszechnej wiadomości podaje, że do obu tych jazd posłańczych między Żabnem a Dąbrową listy i przesyłki wartościowe, ostatnie do wagi 25 funtów bez ograniczenia wartości przyjmowane będą.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.  
Lwów, dnia 28. września 1870.

**Rundmachung.**

Nro. 14760. Vom 15. October l. J. wird zwischen Żabno und Dąbrowa eine zweite tägliche Verbindung mittelst Botenfahrten hergestellt, welche in nachstehender Weise verkehren wird:

Von Dąbrowa:  
täglich um 6 Uhr 30 Min. Abends.

In Żabno:  
täglich um 7 Uhr 30 Min. Abends.

Was mit dem Bemerkten zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß mit den beiden zwischen Żabno und Dąbrowa verkehrenden Botenfahrten Briefe und Fahrpostsendungen, letztere bis zum Einzelgewicht von 25 Pfund und ohne Beschränkung des Werthes befördert werden.

R. l. galiz. Post-Direction.  
Lemberg, 28. September 1870.

**(2364) Rundmachung. (1)**

Nro. 2066. Zur Sicherstellung der Bespeisung der gefunden und Kranken Häftlinge im k. k. Strafhaus für Männer zu Lemberg für das Jahr 1871 wird eine Licitation, bei der auch schriftliche Offerte zu Händen der Licitations-Commission überreicht werden können, auf den 20. October 1870 um 3 Uhr Nachmittags in der Kanzlei der k. k. Strafhaus-Direction ausgeschrieben.

Die Speiseordnung, die Licitations- resp. Offert- und Vertragsbedingungen und die Fiscalpreise können bei der k. k. Strafhaus-Direction in Lemberg eingesehen werden.

Diejenigen, die sich um diese Unternehmung bewerben wollen, haben ein Reugeld von Fünftausend Gulden öst. Währ. im Baaren oder cautionfähigen Effecten am Licitationstermine zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen.

Die Offerte müssen nach dem bei der k. k. Staatsanwaltschaft oder Strafhaus-Direction einzusehenden Formulare ausgefertigt, von dem Dfferenten eigenhändig geschrieben und unterschrieben, oder doch eigenhändig mit Vor- und Zunamen und genauer Bezeichnung des Wohnortes unterzeichnet sein, die Angabe des geforderten Preises in Ziffern und Worten, sowie die Erklärung enthalten, daß der Dfferent in die Verhandlungs- und Vertragsbedingungen und in die Speiseordnung Einsicht genommen habe, und sich denselben unbedingt unterwerfe. Die Offerte dürfen keine andere vom Dfferenten aufgestellte Bedingung und keine Einschränkung enthalten.

Auf Offerte, welche unvollständig, oder durch kein Reugeld gesichert sind, oder welche eine andere Bedingung oder Einschränkung enthalten, oder nach Schluß der mündlichen Licitation überreicht werden, wird keine Rücksicht genommen, und werden letztere den Dfferenten uneröffnet rückgestellt.

Bis zur schriftlichen Entscheidung über die Licitations- resp. Offertverhandlung bleibt jeder Licitant und Dfferent mit dem Reugelde für seinen Anboth verbindlich. Denjenigen, deren Anboth schon abgelehnt wird, wird das erlegte Badium Seitens der k. k. Strafhaus-Direction gegen Empfangsbestätigung rückgestellt.

Von der k. k. Oberstaatsanwaltschaft.  
Lemberg, am 4. October 1870.

**(2338) E d y k t. (1)**

Nr. 7239. Ces. król. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Zloczowie wzywa niniejszym edyktem na żądanie p. Sary Klaar de praes. 24. sierpnia 1870 L. 6234 posiadacza zatraconego wekslu następującej treści: Pr. 1500 fl. öst. W. Am 1. Jänner 1868 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre des Herrn Josef J. Garfunkel die Summe von Gulden Eintausend Fünfhundert in österr. Währung, den Werth erhalten, und stellen es auf Rechnung ohne Bericht. H. Rosenfeld. Herr Graf Ignatz Komorowski & Frau Gräfin Zuzanne Komorowska in Korsów. Angenommen in solidum. Zuzanna hr. Komorowska. Ignatz hr. Komorowski. 6. November 1867. H. Rosenfeld, für mich an die Ordre der Frau Sara Klaar, den Werth erhalten. Brody den 5. Mai 1870. Josef J. Garfunkel, — aby w przeciągu dni 45 przed sądem tutejszym się zgłosił i objawił swoje posiada-

nie, w przeciwnym bowiem razie weksel ten będzie uznany za nieważny, a skutki prawne z tegoż wypływające za wygaść.

Z rady c. k. sądu obwodowego.  
Zloczów, 28. września 1870.

**(2353) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 14710. Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Małgorzata Budzikowa pod dniem 26. września 1870 L. 14710 przeciw p. Wojciechowi Proszowskiemu i Maryannie Proszowskiej o zapłacenie sumy wekslowej 80 złr. w. a. skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego wydanym został nakaz zapłaty na dniu 28. września 1870 L. 14710.

Ponieważ pobyt zapozwanego Wojciecha Proszowskiego nie jest wiadomy, przetrzymał tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego p. adwokata Dr. Nowakowskiego ze substytucją p. adwokata Dr. Pietrzyckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać musi.

Z rady c. k. sądu obwodowego.  
Tarnów, dnia 28. września 1870.

**(2340) E d y k t. (1)**

Nr. 1838. Ces. król. sąd powiatowy w Krościenku podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie spadkowej po Marcynie Salamonie ze Szczawoicy niższej dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Salamona Józef Wali-góra kuratorem ustanowiony został. Wzywa się zatem Antoniego Salamona, aby w przeciągu jednego roku do spadku się zgłosił, gdyż po upływie tego terminu spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem przeprowadzony i przyznany zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.  
Krościenko, dnia 23. września 1870.

**(2360) E d y k t. (1)**

Nr. 3151. Ces. król. sąd powiatowy w Kołomyi niniejszym podaje do wiadomości, że Daniel Hausknecht, przedsiębiorca w Kołomyi, przeciw Oleksie Szwajda, Piotrowi Capnikowi i innym o 150 złr. 50 kr. a. w. i 45 złr. w. a. sub praes. 6go sierpnia 1869 do l. 5039 pozew wytoczył i pomoc tutejszego sądu zaważwał.

Gdy obecne miejsce pobytu Petra Capnika nie jest wiadome, przeto ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Dr. Maciejowskiego, adwokata w Kołomyi, i wzywa go, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił swe środki dowodowe, lub podał sądowi innego zastępcę, inaczej sobie samemu będzie musiał przypisać skutki niekorzystne.

C. k. sąd powiatowy.  
Kołomyja, 27. lipca 1870.

**(2346) E d i k t. (1)**

Nr. 9921. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte wo immer befindliche bewegliche, so wie über das in den Ländern, für welche die Concurs-Ordnung vom 25ten December 1868 N. G. Bl. vom J. 1869 Nr. 1 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des unter der Firma Samuel Schwarz Sohn protokolirten Kaufmanns Mendel Schwarz in Sambor der Concurs eröffnet.

Zur Leitung desselben wurde der Hr. k. k. Landesgerichtsrath Falkowski in Sambor als einstweiliger Massaverwalter Herr Advocat Dr. Kohn in Sambor bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Rundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Concurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung und in der Tagfahrt, welche auf den 12. December 1870 um 9 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt zugleich auch Vergleichstagfahrt anberaumt wird.

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens entgeltlich zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestätigung des vom Gericht bestellten, oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubiger-Ausschusses die Tagfahrt auf den 14. October 1870. — 9 Uhr Vormittags anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bestätigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen, eingeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Sambor oder im Sprengel des hiesigen städtisch-delegirten Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach

§. 111 einen in Sambor wohnhaften Zustellungs-Bevolmächtigten namhaft zu machen haben, widrigenfalls über Antrag des Herrn Concurs-Commissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concurs-Verfahrens werden durch das Amtsblatt der Gazeta Lwowska bekannt gegeben werden.

Sambor, am 1. October 1870.

**E d y k t.**

L. 9921. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszym do wiadomości, że otworzył konkurs na cały ruchomy, jak też w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 r. Dz. u. p. ważna jest, położony nieruchomy majątek Mendla Schwarz pod firmą „Samuela Schwarz syn“ protokolowanego kupca w Samborze kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego Falkowskiemu ze Sambora, a za tymczasowego zawiadowcę masy ustanawia się pana adwokata Dra. Kohna w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu dni 60 od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisów ust. konkurs. w celu zapobieżenia zagrożonych w teje skutków prawnych zgłosić, i na terminie, który na dzień 12. grudnia 1870 na 9tą godz. rano ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi do oznaczenia pierwszeństwa wniesić, termin ten wyznacza się zarazem i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, i pretensye swe zgłoszą, przysłuza prawo powołać inne osoby w miejscu dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zarządcy masy lub tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 14. października 1870 o 9. godzinie rano, na który wierzycieli wzywa się.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub nie w okręgu tutejszego sądu powiatowego miejsko-delegowanego mieszkają, że wedle §. 111. zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Z rady c. k. sądu obwodowego.  
Sambor, dnia 1. października 1870.

**(2363) E d y k t. (1)**

L. 49482. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że p. Zymunt Moller wniosł dnia 22. września 1870 do liczby 49482 przeciw panu Karolowi Chmorzyńskiemu pozew o przyznanie własności  $\frac{11}{100}$  części realności we Lwowie pod Nr. 222 $\frac{3}{4}$ , leżącej i o pomoc sądową prosił, w skutek którego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 25. października 1870 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu p. Karola Chmorzyńskiego jest nieznanne, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata p. Dra. Mecińskiego z zastępstwem przez adwokata p. Dra. Malego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanego, aby w należyłym czasie osobiście stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, ogółem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Od c. k. sądu krajowego.  
Lwów, dnia 24. września 1870.

**(2325) Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 11541. Celem nadania stypendyum z fundacyi obywateli byłego obwodu sądeckiego o rocznych 100 złr. a ewentualnie o rocznych 70 złr. w. a. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya tej fundacyi przeznaczone są dla ubogich uczniów urodzonych w byłym obwodzie sądeckim (z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu jasielskiego należała) a w szczególności stypendya po 100 złr. dla uczniów szkół agronomicznych i średnich, tudzież akademii i uniwersytetów zaś stypendya po 70 złr. dla uczniów szkół publicznych w ogóle.

Kompetenci winni wniesić podania swoje za pośrednictwem dyrekcji zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15. listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu na dowód pochodzenia z byłego obwodu sądeckiego, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne z ostatniego półroczu.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim księstwem Krakowskim.  
We Lwowie dnia 22. września 1870.



(2337) **Obwieszczenie.** (2)

L. 15255. Z ostatnim września b. r. przestanie obiegać szybkość między Krakowem a Szczawnicą, i wejdzie w życie z 1szym października b. r. cztery razy w tygodniu poczta osobowa i ordynarka między dworcem kolei w Krakowie i Nowymtargiem w następującym porządku:

I. Poczta osobowa z Krakowa do Nowegotargu.

Odchodzi

w Poniedziałek } z Krakowa o g. 1. m. 30. po poł.  
w Środę } " Mogilan " 4. " " "  
w Piątek } " Myślenice " 6. " 15 " "  
" } " Skomielny " 11. " 5 w nocy

Przychodzi

w Poniedziałek } do Mogilan o g. 3. m. 45. po poł.  
w Środę } " Myślenic " 5. " 45. " "  
w Piątek } " Skomielny " 10. " 45. w nocy.  
" } " Nowegotargu 12. " 55. "

II. Poczta osobowa z Nowegotargu do Krakowa.

Odchodzi

we Wtorek } z Nowegotargu o g. 9. m. — w wieczór  
Czwartek } Skomielny " 11. " 10 w nocy.  
Sobotę }

Przychodzi

we Wtorek } do Skomielny o g. 10. m. 50. w wiecz.  
Czwartek }  
Sobotę }

Odchodzi

w Środę } z Myślenic o g. 4. m. 10. rano.  
Piątek } " Mogilan " 6. " 10. " "  
Sobotę }

Przychodzi

w Środę } do Myślenic o g. 3. m. 40. rano.  
Piątek } " Mogilan " 5. " 55. " "  
Sobotę } " Krakowa " 7. " 50. "

III. Ordynarka z Krakowa do Nowegotargu.

Odchodzi

W Niedziele } z dworca kolei Kraków o g. 1. m. 30.  
Wtorek } po południu.  
Czwartek } z Skomielny o godzinie 11. min. 5.  
Sobotę } w nocy.

Przychodzi

W Niedziele } do Skomielny o g. 10. m. 45. w nocy.  
Wtorek } " Nowegotargu " 12. " 55. " "  
Czwartek }  
Sobotę }

IV. Ordynarka z Nowegotargu do Krakowa.

Odchodzi

W Poniedziałek } z Nowegotargu o g. 9. m. — w wiecz.  
Środę } " Skomielny " 11. " 10. w nocy.  
Piątek }  
Sobotę }

Przychodzi

W Poniedziałek } do Skomielny o g. 10. m. 50. w nocy.  
Środę }  
Czwartek }  
Sobotę }

we Wtorek } do Krakowa o godz. 7. m. 50. rano.  
Czwartek }  
Piątek }  
Niedziele }

Należytość od osoby wynosi 40 kr. za milę, pakunek jadącego pocztą do 30 funtów wagi i wartości 100 zł. wolny od opłaty.

Z ostatnim września b. r. ustają także jazdy posłańcze z Rabki do Skomielny, natomiast będą obiegać od 1. października b. r.

V. Poczta piesza między Rabką a Skomielną.

w Niedziele } z Rabki o godz. 6. w wieczór.  
Poniedziałek }  
Środę }  
Piątek }

w Niedziele } do Skomielny o g. 6. m. 45. w wieczór  
Poniedziałek }  
Środę }  
Piątek }

VI. Poczta piesza ze Skomielny do Rabki.

w Poniedziałek } z Skomielny o g. 6. m. — rano.  
Wtorek }  
Czwartek }  
Sobotę }

W Poniedziałek } do Rabki o g. 6. m. 45. rano.  
Wtorek }  
Czwartek }  
Sobotę }

VII. Jazda posłańcza z Skomielny do Nowegotargu.

W Niedziele } ze Skomielny o godz. 6. rano.  
Poniedziałek }  
Środę }  
Piątek }

W Niedziele } do Nowegotargu o g. 9. przedpołudn.  
Poniedziałek }  
Środę }  
Piątek }

VIII. Jazda posłańcza z Nowegotargu do Skomielny.

W Niedziele } z Nowegotargu o godz. 3. po poł.  
Poniedziałek }  
Środę }  
Piątek }

W Niedziele }  
Poniedziałek } do Skomielny o godz. 6. w wiecz.  
Środę }  
Piątek }

IX. Codzienna jazda posłańcza między Maniowem a Nowymtargiem.  
Z Maniowa  
o godzinie 6. min. 30. w wieczór.

Do Nowegotargu  
o godzinie 8. min. 20. w wieczór.

Łączy się z pocztą osobową i z ordynarką z Nowegotargu do Krakowa i czekają ostatnie na przybycie tejże do godz. 10. w nocy.

X. Codzienna jazda posłańcza z Nowegotargu do Maniowa.

Z Nowegotargu  
o godzinie 6. min. — rano.  
Do Maniowa.  
o godzinie 7. m. 50. rano.

Łączy się z pocztą Maniów - Starawieś (Alten-dorf).

Odchodzi z Nowegotargu po przybyciu poczty osobowej i ordynarki z Krakowa (dworca).

XI. Codzienna jazda posłańcza z Krościenka do Maniowa.

Z Krościenka  
o godzinie 3. po południu.  
Do Maniowa  
o godzinie 4. min. 45. po południu.

XII. Codzienna jazda posłańcza z Maniowa do Krościenka.

Z Maniowa  
o godzinie 8. m. 20. rano.  
Łączy się z karyolką Szczawnica - Sącz.

Do Krościenka  
o godzinie 10. min. 5. rano.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcji pocztowej.  
Lwów, dnia 23. września 1870.

**Kundmachung.**

Nro. 15255. Mit Ende September l. J. werden die Mallesfahrten zwischen Krakau und Szczawnica eingestellt, und mit 1. October 1870 wöchentlich dreimalige Personenfahrten und wöchentlich viermalige Reitposten zwischen Krakau Bahnhof und Neumarkt ins Leben treten, welche nach der folgenden Ordnung zu verkehren haben:

I. Die Personenfahrten von Krakau nach Neumarkt.

Abgang.  
von Krakau Bahnhof um 1 Uhr 30 M. Nachmittags,  
Mogilany Bahnhof um 4 Uhr 30 M. Nachmittags,  
Myślenice Bahnhof um 6 Uhr 15 M. Nachmittags,  
Skomielna Bahnhof um 11 Uhr 5 M. Nachts.

Ankunft:  
in Mogilany um 3 Uhr 45 M. Nachm.  
in Myślenice " 5 " 45 " "  
in Skomielna " 10 " 45 " "  
in Neumarkt " 12 " 55 " Nachts.

II. Die Personenfahrten von Neumarkt nach Krakau.

Abgang  
von Neumarkt um 9 Uhr Abends,  
Skomielna " 11 " 10 M. Abds.  
von Myślenice um 4 Uhr 10 M. Früh,  
Mogilany " 6 " 10 " "

Ankunft  
in Skomielna um 10 Uhr 50 M. Abds.  
in Myślenice um 3 Uhr 40 Min Früh,  
Mogilany " 5 " 55 " "  
in Krakau " 7 " 50 " "

III. Die Reitpost von Krakau nach Neumarkt:

Abgang  
von Krakau Bahn um 1 Uhr 30 Min. Nachmittags,  
Skomielna Bahn um 11 Uhr 5 M. Abends.

Ankunft  
in Skomielna um 10 Uhr 45 M. Abds.  
in Neumarkt " 12 " 55 " Nachts.

IV. Die Reitposten von Neumarkt nach Krakau

Abgang  
von Neumarkt um 9 Uhr Abends,  
Skomielna " 11 " 10 M. Abds.

Ankunft  
Montag }  
Mittwoch } in Skomielna um 10 Uhr 50 M. Abends.  
Donnerstag }  
Samstag }  
Dienstag }  
Donnerstag } in Krakau um 7 Uhr 50 Min. Früh.  
Freitag }  
Sonntag }

Die Passagiersgebühr beträgt 40 Kr. pr. Meile; das Freigewicht des Passagiergepäcks 30 Pfund und dessen Freiverth 100 fl.

Mit letzten September l. J. haben auch die Botenfahrten von Rabka nach Skomielna aufzuhören, dagegen vom 1. October an zu verkehren:

V. Fußbotenposten zwischen Rabka und Skomielna.

Abgang  
Sonntag }  
Montag } von Rabka um 6 Uhr Abends.  
Mittwoch }  
Freitag }

Ankunft  
Sonntag }  
Montag } in Skomielna um 6 Uhr 45 M. Abends.  
Mittwoch }  
Freitag }

VI. Fußbotenpost von Skomielna nach Rabka.

Abgang  
Montag }  
Dienstag } von Skomielna um 6 Uhr Früh.  
Donnerstag }  
Samstag }

Ankunft  
Montag }  
Dienstag } in Rabka um 6 Uhr 45 Min. Früh.  
Donnerstag }  
Samstag }

Ferner haben zu verkehren:

VII. Die Botenfahrten von Skomielna nach Neumarkt.

Abgang  
Sonntag }  
Montag } von Skomielna um 6 Uhr Früh.  
Mittwoch }  
Freitag }

Ankunft  
Sonntag }  
Montag } in Neumarkt um 9 Uhr Vormittag.  
Mittwoch }  
Freitag }

VIII. Die Botenfahrt von Neumarkt nach Skomielna.

Abgang  
Sonntag }  
Montag } von Neumarkt um 3 Uhr Nachmittags.  
Mittwoch }  
Freitag }

Ankunft  
Sonntag }  
Montag } in Skomielna um 6 Uhr Abends.  
Mittwoch }  
Freitag }

IX. Die tägliche Botenfahrt zwischen Maniow und Neumarkt.

Abgang von Maniow um 6 Uhr 30 Min. Abends.  
Ankunft in Neumarkt um 8 Uhr 20 Min. Abends.

Influit zu den Personen- und Reitposten von Neumarkt nach Krakau Bahnhof, und haben die letzteren auf dieselbe bis 10 Uhr Abends zugewartet.

X. Die tägliche Botenfahrt zwischen Neumarkt und Maniow.

Abgang von Neumarkt um 6 Uhr Früh.  
Ankunft in Maniow um 7 Uhr 50 Min. Früh.

Sat von Neumarkt nach Ankunft der Personen- und Reitposten von Krakau Bahnhof abzugehen.

XI. Die tägliche Botenfahrt von Krościenko nach Maniow.

Abgang von Krościenko um 3 Uhr Nachmittags.  
Ankunft in Maniow um 4 Uhr 45 Min. Nachmittags.

XII. Die tägliche Botenfahrt von Maniow nach Krościenko.

Abgang von Maniow um 8 Uhr 20 Min. Früh.  
Ankunft in Krościenko um 10 Uhr 5 Min. Früh.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.  
Von der galiz. k. k. Post-Direction.  
Lemberg, den 23. September 1870.

(2359) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 1108-Pr. W celu zabezpieczenia dostarczania żywności dla arezantów c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego i innych potrzeb w zakładzie karnym na rok 1871 odbędzie się publiczna licytacja w kancelaryi zmiankowanego sądu na dniu 31go października r. b. w godzinach popołudniowych. Pisemne oferty, marką i wadyum w kwocie 1550 złr. opatrzone do zakończenia ustnej licytacji przyjmowane będą. Warunki licytacji w biurze prezydyalnym przejrzyć można. Z Prezydium c. k. sądu obwodowego. Tarnopol, dnia 2. października 1870.



(2362) **E d y k t.** (1)

Nro. 16896. W dniu 9. grudnia 1869 zmarł w Krakowie Saturnin Grabania c. k. auskultant sądowy nie pozostawiający ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi wiadomo, czy i którym osobom prawa do spadku po nim przysługują, przeto wzywamy wszystkich, którzy by z jakiegokolwiek tytułu do spadku tego zgłosić się zamierzali, aby w zakresie jednego roku licząc od poniżej umieszczonej daty do sądu tego się zgłosili i wykazując swe prawa dziedziczenia, oświadczenia do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, któremu kuratorem p. adw. D. Jakubowskiego ustanowiono — tym przyznany będzie, co się doń wykazując swe prawa dziedziczenia oświadczyli, część zaś spadku pozostała lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny państwu na własność przypadnie.

Kraków, dnia 13. września 1870.

(2357) **E d y k t.** (1)

Nro. 7351/cyw. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu podaje do publicznej wiadomości, że stosownie do prośby dyrekcji wiedeńskiej kasy oszczędności z dnia 4. sierpnia 1870 do l. 7351 na podstawie wezwania wiedeńskiego c. k. sądu krajowego z dnia 22. sierpnia 1865 do l. 55.742 i uchwał sądu tutejszego z dnia 17. sierpnia 3866 l. 18.208 z dnia 31. stycznia 1867 do l. 17.650/66 z dnia 6. listopada 1867 do l. 10.773 z dnia 6. sierpnia 1868 do l. 2656 i z dnia 4. grudnia 1868 do l. 13.281, celem zaspokojenia pretensji przez wiedeńską kasę oszczędności przeciw spadkobiercom s. p. Bazylego Pozakowskiego a to: przeciw p. Hieronimowi Pozakowskiemu, Emilowi i Apolinaremu Choroszczakowskiemu wygranej w sumie 23.625 złr. a. w. z procentami po 5% od dnia 4. grudnia 1866 bieżącymi kosztami egzekucji w ilościach 37 złr. 8 $\frac{1}{2}$  kr., 20 złr. 49 kr. i 15 złr. 59 kr. przysądzonymi tudzież kosztów egzekucji w kwocie 22 złr. 48 kr. przyznanych, rozpisuje się na nowo publiczną sprzedaż dóbr Ustyjanowy górnej i dolnej w obwodzie sanockim położonych, i do p. Hieronima Pozakowskiego, Emila i Apolinarego Choroszczakowskich należących w jednym terminie a to na dzień 14. listopada 1870 o 10. godzinie przed południem na którym to terminie dobra te pod warunkami lżejszemi już uchwałą sądu tego z dnia 31. stycznia 1867 do l. 17.650/66 zatwierdzonemi i w dzienniku urzędowym do Gazety Lwowskiej z dnia 2., 3. i 7. stycznia 1868 Nr. 1., 2. 4. tudzież z dnia 25. lutego 1. marca i 4. marca 1867 Nr. 47, 51 i 53 już ogłoszonemi, sprzedane będą.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się obie strony dalej c. k. urząd podatkowy w Lisku wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych zaś z miejsca pobytu niewiadomych mianowicie Alexandra Fekete de Galanta, Sewerynę Riedel, zamężną Kurzweil jako też i wszystkich tych, którzy po 27. kwietnia 1865 z swoimi prawami do tabuli weszli, lub którym albo wcale nie albo niedosyć wcześniej z jakiegokolwiek bądź przyczyny niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła przez edykta i do rąk kuratora pana adwokata krajowego Dra Regera.

Przemysł dnia 14. września 1870.

(2355) **E d y k t.** (4)

Nro. 51.021. C. k. sąd krajowy jako handlowy lwowski, zawiadamia niniejszym Bernharda Waidmanna i Laiba Schorra z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim Salomon Czaczkes pozew do l. 49.109/70 o zapłatę sumy wekslowej 1189 złr. 75 kr. w. a. dnia 21. września 1870 do ustnej rozprawy wedle prawa wekslowego dekretowany wydał, i że dekretycaja ta, postanowionemu dla nich w osobie adwokata Dra Zuckera ze substytucją adw. Dra Sokala, kuratorowi jednocześnie doręcza się, któremu więc potrzebną informację udzielić, lub innego zastępcę sobie wybrać, i o tem sądowi donieść mają.

Lwów dnia 2. października 1870.

(2354) **E d y k t.** (1)

Nr. 1949. C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie z miejsca pobytu i życia niewiadomemu Stanisławowi Sulimie Kamińskiemu wiadomo czyni, że Jan Turkiewicz z Haczowa wniósł prośbę do tutejszego sądu o ingrosację w księgach dokumentów wsi Haczowa oświadczenia i pokwitowania Stanisława Kamińskiego z dnia 13. marca 1859, jako temuż reszta ceny kupna za gruntową realność pod nr. kons. 204 w Haczowie położoną, przez księdza Macieja Turkiewicza na własność dla Jana Turkiewicza nabytą, wypłaconą została, dalej uwidocznienie przy stanie czynnym tejsze realności całkowitej wypłaty i o wymazanie prenotowanych sum 1000 złr. i 1000 złr. w stanie biernym rzeczony realności na rzecz c. k. skarbu państwowego z powodu nieusprawiedliwienia tejsze prenotacji, w skutek czego proszona ingrosacja kwitu i prenotacja całkowitego uszczenia z ceny kupna dozwoloną została, jednakże żądaniu wymazania prenotowanych sum 1000 złr. i 1000 złr. w stanie biernym rzeczony realności na rzecz c. k. skarbu państwowego zapisanych, z powodu nieusprawiedliwienia tejsze prenotacji odmówiono. — Usta-

nawiając dla tegoż nieobecnego p. Piotra Batyckiego z Haczowa za kuratora, któremu się uchwała ta wręcza i o tem się niniejszym edyktem nieobecnego a to w tym celu zawiadamia, ażeby stosownie do ustawy sądowej praw swych, jakie jemu przysługują, bronić i przestrzegać mógł.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brzozow, 2. września 1870.

(2347) **E d i c t.** (2)

Nro. 9050. Das Stanislawower k. k. Kreisgericht giebt hinit den dem Wohnorte nach unbekanntem Erben des Michael Szyszkowski, als: Konstaneya Antoniewicz und Agaton Szyszkowski fund, es sei über das Gesuch des Süsskind Horowitz mit h. g. Beschlusse vom 26. Februar 1870 Zl. 2451, den Erben des Michael Szyszkowski aufgetragen worden, binnen 3 Tagen nachzuweisen, daß die unterm 15ten November 1828 Zl. 1828, Zl. 1761 zu Gunsten des Michael Szyszkowski im Vakanzstande der Realität Nr. 179 $\frac{3}{4}$  bewilligte Pränotation der Summe pr. 62 Duf. holl. oder 300 fl. C. M. bereits gerechtfertigt sei, oder in der Rechtfertigung schwebend, widrigenfalls diese Pränotation über neuerliches Einschreiten des Bittstellers geldicht werden würde, daß für sie zum Curator der Hr. Landesadvocat Dr. Maramorosz bestellt, und demselben der Bescheid vom 26. Februar 1870 Zl. 2451 zugestellt worden ist.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanisławów, 3. September 1870.

(2343) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 34820. C. k. sąd krajowy lwowski niniejszem zawiadamia, iż w dalszem przeprowadzeniu uchwały c. k. sądu krajowego z dnia 30. maja 1868 do l. 24.328. w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej już umieszczonej, orzeczeniem c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 6. marca 1869 do l. 11.045. potwierdzonem przez Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy pod dniem 31. sierpnia 1869 do l. 11.290 i przez najwyższy c. k. trybunał sprawiedliwości pod dniem 18. stycznia 1870 do l. 13.261, — została nadal utrzymana kuratela nad osobą Kamili z Kopestyńskich hr. Komorowskiej, — tudzież, iż adwokat lwowski dr. Józef Sermak ustanowiony został stałym tejsze kuratorem, oraz i opiekunem małoletniego jej syna Alfreda hr. Komorowskiego.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 10. września 1870.

(2344) **E d y k t.** (2)

L. 16913. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Feliksa Brandysiewicza, że przeciw niemu Maryanna Jabłońska o zapłatę sumy 50 zł. w. a. z przyn. pod dniem 30. sierpnia 1870 do liczby 16913 wniosła pozew, w załatwieniu którego termin do sumarycznej rozprawy w tutejszym sądzie na 16go listopada 1870 godzinie 10. rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego pana Feliksa Brandysiewicza wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępywania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata Dra. Jakubowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrać i o tem c. k. sądowi donieść, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków użył, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniebania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 19. września 1870.

(2311) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 3985. Ces. król. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia należności Rubina Ohrensteina, prawonabywcy Jana Chrzęstowskiego przeciw spadkobiercom Ludwika Antała w kwocie 100 złr. z p. n. publiczna licytacja realności pod Nr. k. 256 w Zaleszczykach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na terminie w dniu 27. października 1870 o godzinie 10tej rano się odbędzie, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi 714 złr. 20 kr. w. a., wadyum 71 złr. 42 kr. w. a. Resztę warunków można w registraturze sądowej przejrzeć.

Zaleszczyki, dnia 20. września 1870.

(2345) **E d y k t.** (2)

Nr. 17024. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pp. Lewka Faynera i Ignacego Bogorii Zakrzewskiego, że przeciw niemu pod dniem 31. sierpnia 1870 do l. 17024 Krystyna Ostrzeszewiczowa o extabulację ze stanu biernego dóbr Kleczy dolnej poz. 24. on., t. j. prawa trzyletniej dzierżawy Lewka Faynera z nadcieżarami na rzecz Ignacego Bogorii Zakrzewskiego superzahipotekowanym z p. n. wniosła pozew, w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na 16. listopada 1870 godzinie 10tą rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Lewka Faynera i Ignacego Bogorii Zakrzewskiego jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego p. adwokata Dr. Balko kuratorem nieobecnych ustanowił, z którymi spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy wręczyli, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawny użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniebania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, 19. września 1870.

(2333) **K o n k u r s.** (2)

Nr. 799 - Pr. **Celem prowizorycznego obsadzenia posady praktykanta konceptowego przy Magistracie lwowskim z adjuturum rocznem 315 złr. w. a. i rangą XII. klasy dyet rozpisuje się konkurs do 30. października b. r.**

Ubiegający się o to miejsce zechcą w terminie wnieść swe podania do Prezydium, i załączyć dowody co do wieku, ukończonych nauk prawniczych i odbytych przynajmniej dwóch egzaminów państwowych, a zarazem wykazać się ze znajomości języków krajowych.

Od Prezydium Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 26. września 1870 r.

(2327) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 15225. Z dniem 6. października 1870 wejdzie w życie w Zarudzie c. k. urząd pocztowy dla służby listowej i wartościowej, i będzie połączony z c. k. urzędem pocztowym w Zborowie cztery razy w tygodniu pocztą pieszą w następującym porządku:

Z Zarudzia:

w poniedziałek, środę, czwartek i piątek o godz. 3ciej min. 45 po południu.

Do Zborowa:

w powyższych dniach o godz. 5tej po południu.

(Łączy się z pocztą osobową do Złoczowa i Czortkowa.)

Ze Zborowa:

we wtorek, czwartek, piątek i sobotę o godz. 6tej m. 20 rano.

(Odechodzi po przybyciu poczty z Czortkowa i Złoczowa.)

Do Zarudzia:

w powyższych dniach o godz. 7mej min. 35 rano.

Obręb doręczeń:

Chrabużna, Korzyłów, Trawotłoki, Pleśniany, Sławna, Urłów, Żabin, Zarudzie.

C. k. kraj. Dyrekeya poczt.

Lwów, dnia 23. września 1870.

**S u n d m a c h u n g.**

Nro. 15225. Am 6. October 1870 tritt in Zarudzie ein Postamt für den Brief- und Fahrpostverkehr in Wirksamkeit, und mit dem Postamte Zborów mittelst 4 Mal wöchentlichen Fußbotenposten in Verbindung.

Von Zarudzie:

Montag, Mittwoch, Donnerstag und Freitag um 3 Uhr 45 Min. Nachmittags.

In Zborów:

an denselben Tagen um 5 Uhr Nachmittags.

(Anschluß an die Personenpost nach Złoczów und Czortków.)

Von Zborów:

Dienstag, Donnerstag, Freitag, Samstag um 6 Uhr 20 Min. Früh.

(Geht ab nach Eintreffen der Packpost aus Czortków und Złoczów.)

In Zarudzie:

an denselben Tagen um 7 Uhr 35 Min. Früh.

Bestellungsbezirk:

Chrabużna, Korzyłów, Trawotłoki, Pleśniany, Sławna, Urłów, Żabin, Zarudzie.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 23. September 1870.

(2299) **E d i c t.** (3)

Nro. 2315. Vom k. k. Bezirksgerichte Ropczyce wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider die liegende Nachlaßmasse des Josef Alster, Moyses Alster aus Ropczyce de praes. 11ten August 1870 Zl. 2315 die Klage auf Zahlung der darlehnenen Summe 100 fl. öst. W. f. R. G. angebracht, worüber zur Summar-Rechtsverhandlung die Tagfahrt auf den 5. December 1870 um 10 Uhr Vormittags angeordnet worden ist.

Zur Vertretung der belangten Nachlaßmasse wird Osias Alster zum Curator bestellt, und die Intereffenten erinnert, daß sie die erforderlichen Befehle dem Curator mitzutheilen, oder ihrem Sachverwalter auszusprechen haben, widrigenfalls sie die aus dieser Verabstimmung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Ropczyce, am 19. September 1870.